

# Tomasz Szyszlak

---

## Ukraińskie formacje policyjne i służby specjalne wobec konfliktów religijnych na przełomie XX i XXI w.

---

Colloquium nr 3, 199-212

---

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Tomasz Szyszlak**  
Uniwersytet Wrocławski

## **UKRAIŃSKIE FORMACJE POLICYJNE I SŁUŻBY SPECJALNE WOBEC KONFLIKTÓW RELIGIJNYCH NA PRZEŁOMIE XX I XXI W.**

### **STRESZCZENIE**

Głównym celem niniejszego artykułu jest ukazanie roli ukraińskich formacji policyjnych i służb specjalnych w konfliktach religijnych. Według autora konfliktem religijnym jest taka sytuacja, w której co najmniej jedna strona sporu definiowana jest przez pryzmat swoich związków z religią. Ukraina należy do tych państw postradzieckich, w których – ze względu na niczym nie krępowaną wolność religijną – konfliktów religijnych jest najwięcej. Z uwagi na rozmiary artykułu przedstawiono tylko najważniejsze z nich. Autor zauważa, że w warunkach ukraińskich milicja i Służba Bezpieczeństwa Ukrainy nie są instytucjami stojącymi na straży bezpieczeństwa i porządku publicznego, ale antagonizującymi strony sporu, a nawet są uważane za aktorów konfliktów. Wiele nadziei związanych z poprawą tego obrazu wiąże się z reformą organów odpowiedzialnych za bezpieczeństwo wewnętrzne Ukrainy.

#### Słowa kluczowe:

policja, służby specjalne, Ukraina, konflikty religijne.

Immanentną cechą współczesnych państw rozwiniętych jest funkcjonowanie sprawnych instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i porządek publiczny. Policje są formacjami umundurowanymi i uzbrojonymi, do których zadań należy choćby ochrona bezpieczeństwa osób i mienia, pilnowanie przestrzegania prawa oraz ściganie przestępców, a także zapewnienie ochrony i pomocy w sytuacjach kryzysowych. Z kolei służby specjalne są najczęściej definiowane jako instytucje prowadzące działania operacyjno-rozpoznawcze w sposób niejawni.

Aspirująca do miana kraju demokratycznego Ukraina ma przed sobą długą drogę do przebycia, jeżeli chodzi o reformę swoich formacji policyjnych i służb specjalnych. Wyniki badań opinii publicznej przeprowadzonych w połowie maja 2013 r. przez kijowską Fundację „Demokratyczne Inicjatywy im. Ilko Kuczeriwa” ukazują instytucje władzy na Ukrainie jako całkowicie pozbawione poparcia społecznego: parlamentowi, czyli Radzie Najwyższej – nie ufało 76,8% respondentów, sądom – 72,3%, rządowi – 71%, partiom politycznym – 69,2%, prezydentowi Wiktorowi Janukowyczowi – 68,9%, bankom – 67,3%, prokuraturze – 63,5% a Sądowi Konstytucyjnemu – 59,1%. Na tym tle poziom nieufności wobec instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo narodowe, poza milicją, nie przedstawiał się najgorzej: milicja – 70%, Służba Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) – 48,5%, armia – 37,2%. Liderami zaufania publicznego były z kolei Kościoły – 70,1%, dalej media masowe – 58,3%, a na trzecim miejscu z wynikiem 48,6% armia<sup>1</sup>. Porównanie szczegółowych informacji dotyczących poziomu zaufania i nieufności społeczeństwa wobec milicji, SBU oraz Kościołów z maja 2013 r. i z grudnia 2005 r. zawiera poniższa tabela 1.

Tabela 1. Poziom zaufania i nieufności społeczeństwa ukraińskiego wobec milicji, SBU oraz wspólnot religijnych według badań opinii publicznej Fundacji „Demokratyczne Inicjatywy im. Ilko Kuczeriwa” z grudnia 2005 r. i maja 2013 r.

	milicja		SBU		wspólnoty religijne	
	2005	2013	2005	2013	2005	2013
<b>Ufam</b>	22,7%	22,7%	26,3%	34,4%	55,9%	70,1%
<b>Nie ufam</b>	49,8%	70,0%	35,5%	48,5%	16,5%	19,9%
<b>Trudno powiedzieć</b>	27,5%	7,3%	38,1%	17,1%	27,1%	10,0%

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Ukrajini – 22: dumka hromadian*, <http://www.dif.org.ua/ua/polls/2013-year/fmlfmvblmerlgmlermgljm.htm> (dostęp: 30.06.2015).

Po upadku Janukowycza nowa ekipa prezydenta Petro Poroszenki i premiera Arsenija Jaceniuka rozpoczęła reformy zdyskredytowanych do-  
szcześnie masakrą na kijowskim Placu Niepodległości w lutym 2014 r. instytucji bezpieczeństwa: milicji i SBU. Część funkcjonariuszy tychże, bądź co bądź, zcentralizowanych formacji w sytuacjach konfliktowych na Krymie czy w Donbasie, zaczęła składać przysięgi na wierność separatystom, czym

<sup>1</sup> *Ukrajini – 22: dumka hromadian*, <http://www.dif.org.ua/ua/polls/2013-year/fmlfmvblmerlgmlermgljm.htm>, (dostęp: 30.06.2015).

zamanifestowali swój stosunek do władz w Kijowie. Na problemy milicji wielokrotnie zwracały uwagę również poprzednie władze. W 2012 r. w Radzie Najwyższej pojawił się projekt ustawy o przekształceniu milicji w policję, której autorami byli deputowani Partii Regionów. Wzorowano się przy tym na reformie formacji policyjnych w Federacji Rosyjskiej, gdzie milicję z początkiem marca 2011 r. zastąpiono policją. Zmianę motywowano m.in. potrzebą odejścia od modelu instytucji zmilitaryzowanej epoki radzieckiej, koniecznością wzrostu efektywności egzekwowania przestrzegania prawa, a także walką z korupcją w szeregach funkcjonariuszy.

Odpowiedzialną za aktualną reformę ukraińskich formacji policyjnych została Ekaterina Zguladze-Glucksmann, rocznik 1978, z pochodzenia Gruzinka, która w latach 2005–2012 sprawowała urząd wiceministra policji i bezpieczeństwa publicznego Gruzji odpowiedzialnego za reformę instytucji bezpieczeństwa, a w 2012 r. przez miesiąc była pełniącą obowiązki ministra tegoż resortu. Postanowieniem prezydenta Poroszenki z 13 XII 2014 r. Zguladze otrzymała ukraińskie obywatelstwo<sup>2</sup>, zaś cztery dni później na posiedzeniu Gabinetu Ministrów Ukrainy została wyznaczona na pierwszego zastępcę ministra spraw wewnętrznych Arsena Awakowa, co w związku z tematem niniejszego tekstu może być interesujące – Ormianina od drugiego roku życia mieszkającego na Ukrainie. Już 25 XII 2014 r. nowa wiceminister poinformowała o konieczności szeregu zmian w ukraińskich formacjach policyjnych, poczynając od zmiany nazwy z „milicja” na „policja”, niezbędnych zmian w służbie patrolowej oraz szkolnictwie policyjnym. W marcu 2015 r. Rada Najwyższa przyjęła ustawę o policji, jednak proces reform dopiero się zaczął i przeprowadzany będzie stopniowo. Nowa formacja odpowiedzialna została za ochronę praw, wolności i interesów prawnych obywateli Ukrainy, innych państw oraz osób bez obywatelstwa, ochronę prawa własności, zapobieganie przestępczości, ochronę porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli<sup>3</sup>.

---

<sup>2</sup> Przypadek Zguladze nie jest odosobniony. Jej były (ale i obecny) rodak, prezydent Gruzji w latach 2004–2013 Micheil Saakaszwili, został gubernatorem obwodu odeskiego. W samym rządzie Jaceniuka zasiadają Natalia Jareško – minister finansów, wcześniej obywatelka amerykańska, Aivaras Abromavicius – minister rozwoju gospodarczego i handlu, były obywatel litewski, czy też Aleksandr Kwitaszwili – minister zdrowia, podobnie jak Zguladze i Saakaszwili wywodzący się z Gruzji. Z. Szczerek, *Kozacy z zagranicy*, „Polityka” 2015, nr 24 (3013), s. 48–50.

<sup>3</sup> Art. 1, *Zakon Ukrainy pro Nacional’nu Policiju*, [http://www.3republic.org.ua/docs/law\\_20150107.html](http://www.3republic.org.ua/docs/law_20150107.html), (dostęp: 30.06.2015).

Milicja jest traktowana jako przeżarta korupcją, niedoinwestowana, ale z drugiej strony zmilitaryzowana ponad miarę, represyjna struktura radziecka. Do tej pory formacje pod nazwą milicja pozostały poza Ukrainą, na Białorusi oraz w trzech krajach Azji Środkowej: Kirgistanie, Tadżykistanie i Uzbekistanie. Zła opinia o ukraińskiej milicji silnie jest zakorzeniona w społeczeństwie. Ocenia się, że nawet co dziesiąty mieszkaniec Ukrainy osobiście doświadczył przemocy i łamania prawa przez funkcjonariuszy milicji.

Genezy ukraińskiej milicji upatrywać należy w wydarzeniach związanych z przewrotem bolszewickim, kiedy utworzono początkowo instytucje odpowiedzialne za bezpieczeństwo a podległe władzom lokalnym, zaś w 1930 r. scentralizowane. Głównym zadaniem Milicji Robotniczo-Chłopskiej była ochrona porządku rewolucyjnego i zapewnienie bezpieczeństwa publicznego, niezbędnego do tworzenia socjalistycznego państwa. Z w pełni zmilitaryzowanej formacji, którą była jeszcze w czasach Stalina, milicja ewoluowała w kierunku jednostki koncentrującej się na kontroli przestępczości i utrzymaniu porządku publicznego. Po 1991 r. podporządkowano milicję władzom niezależnego państwa ukraińskiego.

Współcześnie milicja składa się ze służb: kryminalnej, bezpieczeństwa publicznego, transportowej, inspekcji pojazdów mechanicznych, świadczącej komercyjne usługi ochroniarskie straży milicyjnej oraz milicyjnych jednostek specjalnych<sup>4</sup>. Do tej ostatniej kategorii do niedawna zaliczano chociażby Berkut, zlikwidowany pod koniec lutego 2014 r. po tragicznych wydarzeniach na kijowskim Majdanie. Berkut, będący jednostką szybkiego reagowania w zakresie rozwiązywania nietypowych problemów, m.in. zakłócania porządku publicznego na dużą skalę czy poważnych przestępstw z użyciem broni palnej, ale również zabezpieczania masowych zgromadzeń publicznych, powstał w 1992 r. w miejsce radzieckiego OMON-u. Warto dodać, że popularne „czarne berety” – OMON (Oddziały Milicji Specjalnego Przeznaczenia) wciąż są elementem struktury organizacyjnej formacji policyjnych wielu spośród państw byłego ZSRR.

Również radziecki rodowód ma ukraiński kontrwywiad – SBU, która powstała we wrześniu 1991 r. na bazie miejscowych struktur KGB. SBU jest państwowym organem ochrony prawnej specjalnego przeznaczenia, podległym bezpośrednio głowie państwa, do grudnia 2005 r. jedyną cywilną służbą specjalną u naszego południowo-wschodniego sąsiada. Do zadań SBU należy m.in. ochrona suwerenności narodowej, porządku konstytucyjnego i integral-

---

<sup>4</sup> B. Hołyst, *Policja na świecie*, Warszawa 2011, s. 1000–1001.

ności terytorialnej kraju, ochrona przed sabotażem ze strony osób i organizacji, zapobiegania, wykrywania i ujawniania przestępstw przeciwko pokojowi i bezpieczeństwu ludności, terroryzmu, korupcji i przestępczości zorganizowanej, a także innych nielegalnych działań, które zagrażają żywotnym interesom Ukrainy.

Powyższe wprowadzenie miało na celu ukazanie, że występując jako rozjemca we współczesnych konfliktach religijnych, milicja i SBU nie są traktowani w kategoriach obrońców porządku prawnego, ale częściej jako strony sporu – samodzielne instytucje lub reprezentanci władz państwowych. To w warunkach postradzieckich jeden z głównych modeli konfliktów religijnych: profanum versus sacrum, państwo wobec wspólnot konfesyjnych, co też należy interpretować jako pochodną ideologii komunistycznej, której elementem był wojujący ateizm. Inną grupą konfliktów religijnych będą spory pomiędzy samymi Kościołami czy związkami wyznaniowymi, a dotyczące choćby kwestii związanych z nieruchomościami i ruchomościami sakralnymi, przechodzenia parafii wraz z majątkiem z jednej konfesji do drugiej, co często dokonuje się bez zgody wszystkich wiernych czy duchownego. Warto dodać w tym kontekście o zjawisku ekstremizmu religijnego. W końcu ostatni przejaw konfliktów, o którym chciałbym wspomnieć, dotyczy pokojowych bądź nie do końca pokojowych, manifestacji czy zgromadzeń i łamaniu przy tej okazji przepisów dotyczących ochrony bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Konflikty religijne są immanentnym elementem ukraińskiej rzeczywistości postradzieckiej. Można nawet zaryzykować stwierdzenie, że Ukraina jest tym spośród państw powstałych po upadku ZSRR, w którym skala tego zjawiska jest największa. To, po pierwsze, efekt odmrożenia tłamszonego w dobie komunizmu ukraińskiego procesu narodotwórczego, w którym religia odgrywa jedną z kluczowych ról. W czasach radzieckich pierwszy raz od czasów średniowiecza w granicach republiki związkowej znalazły się wszystkie (a w każdym razie prawie wszystkie) ziemie etnicznie ukraińskie: Galicja i Zakarpacie, Bukowina, Wołyń i Ukraina naddnieprzańska. Po drugie, to efekt liberalnej demokracji i prawie niczym nie krępowanej wolności religijnej. W tym kontekście trzeba nadmienić, że w 45-milionowej Ukrainie więcej jest wspólnot religijnych (parafii), aniżeli w liczącej sto milionów mieszkańców więcej, ale i cenzurującej religię, Rosji. Jeżeli na początku 2010 r. w Rosji zarejestrowanych było 23,5 tys. organizacji religijnych, to na Ukrainie ta liczba wynosiła 32,6 tys., a kolejne 1,8 tys. to te, które nie posia-

dały osobowości prawnej<sup>5</sup>. Zapytani o przyczyny konfliktów religijnych ukraińscy respondenci w listopadzie 2010 r. podkreślali na pierwszym miejscu kwestie natury majątkowej (34,8% wskazań), dalej walkę o władzę wśród hierarchów (29,5%), politykę (23,5%), a także kwestie narodowościowe (17,7%)<sup>6</sup>.

W dość powszechnym przekonaniu okresem, w którym doszło do największej eskalacji konfliktów, była pierwsza połowa lat 90. XX w., szczególnie zaś lata 1992–1993. To wówczas w strukturze konfesyjnej Ukrainy zaszły diametralne zmiany. Obok miejscowego egzarchatu Rosyjskiego Kościoła Prawosławnego (RKP), w 1990 r. przekształconego w autonomiczny Ukraiński Kościół Prawosławny (UKP), zaczął się odradzać Ukraiński Kościół Grekokatolicki (UKG) i Ukraiński Autokefaliczny Kościół Prawosławny (UAKP), zaś kilka lat później powstał również Ukraiński Kościół Prawosławny – Patriarchat Kijowski (UKP-PK). W 2010 r. te cztery wspólnoty wyznaniowe posiadały 20,9 tys. parafii i innych jednostek na wspomnianą liczbę 32,6 tys. organizacji religijnych (tj. 64%), w tym UKP – 11,8 tys., UKP-PK – 4,3 tys., UAKP – 1,2 tys., zaś UKG – 3,6 tys.<sup>7</sup>.

Utrata monopolu Patriarchatu Moskiewskiego na chrześcijaństwo w rycie wschodnim oznaczała spadek jego stanu posiadania, mając na myśli zarówno wiernych, jak i majątek sakralny, co zauważalne jest przede wszystkim w Galicji. Grekokatolicy domagali się zwrotu całego majątku, który należał do nich przed pseudosoborem lwowskim z marca 1946 r., kiedy doszło do zjednoczenia unitów z RKP, a na Zakarpaciu – przed 1949 r. Wysuwano nawet żądania – jak w przypadku Ławry w Poczajowie – restytucji budowli sakralnych przejętych przez prawosławnych po likwidacji Kościoła unickiego w Cesarstwie Rosyjskim w 1839 r. Na tym tle dochodziło do szeregu starć siłowych pomiędzy grupami wiernych, w których bardzo często interweniowały formacje bezpieczeństwa i porządku publicznego.

Trudno jest oddzielić od siebie konflikty, gdzie adwersarzem wspólnot grekokatolickich są inne Kościoły, od tych, gdzie po drugiej stronie stoi władza, gdyż w większości sporów w którymś momencie interweniują przedstawiciele organów państwa lub samorządów, opowiadając się, mniej lub

<sup>5</sup> T. Szyszlak, *Próba teoretycznego ujęcia postradzieckich konfliktów religijnych*, [w:] T. Stępniewski (red.), *Religia i polityka na obszarze Europy Wschodniej, Kaukazu i Azji Centralnej*, Lublin 2013, s. 53.

<sup>6</sup> *Czomu w Ukraini widbuwajutsia konflikty miż wirujuczymy riznych cerkow?*, [http://www.uceps.org/ukr/poll.php?poll\\_id=704](http://www.uceps.org/ukr/poll.php?poll_id=704), (dostęp: 30.10.2014).

<sup>7</sup> *Relihijni orhanizaciji w Ukraini (stanom na 1 sicznia 2010 r.)*, <http://risu.org.ua/ua/index/resourses/statistics/ukr2010>, (dostęp: 30.06.2015).

bardziej obiektywnie, po którejś stronie, szczególnie, że – jak zauważył prokurator Ołeksandr Kukolewskyj – naczelnik utworzonego w 1994 r. przy Prokuraturze Generalnej Ukrainy wydziału ds. relacji etnicznych, wyznaniowych i migracji, zajmującego się naruszaniem ukraińskiego ustawodawstwa wyznaniowego – u genezy większości konfliktów międzykonfesyjnych leży zaangażowanie lokalnych urzędników i milicjantów. Na początku lat 90. XX w. w kwestiach religijnych w przeważającej części przypadków nie zachowywali się jak przedstawiciele władz, a jak fanatyczni zwolennicy swojej konfesji. Jeżeli byli oni grekokatolikami, to świątynie w wielu miejscowościach przekazywano właśnie UKG, choć obiektywnie rzecz biorąc, decyzje te były co najmniej dyskusyjne<sup>8</sup>.

Aleksiej Krindacz podaje, że tylko w obwodzie tarnopolskim w latach 1991-1993 spory pomiędzy grekokatolikami a ortodoksami miały miejsce w 977 miejscowościach, z czego 220 zakwalifikował jako konflikty otwarte, a więc rozwojowe<sup>9</sup>. Podobnie jak Kukolewskyj dostrzegał on tendencję do wygaszania konfliktów<sup>10</sup>. Według Kukolewskiego w sierpniu 1998 r. było w całej Galicji ok. 450 punktów zapalnych sporów między różnymi konfesjami. Zdecydowana większość z nich dotyczyła konfliktów majątkowych Kościoła grekokatolickiego z jednej strony i któregoś z trzech Kościołów ortodoksyjnych z drugiej. Aż 157 takich przypadków miało miejsce w obwodzie iwanofrankowskim, 126 we lwowskim i 81 w tarnopolskim<sup>11</sup>.

Szeroko komentowane były również wydarzenia z połowy czerwca 1992 r., które miały miejsce w stołecznej Ławrze Peczerskiej. Milicja interweniowała po zajęciu kompleksu klasztornego przez bojówki UNSO (Ukraińskiej Samoobrony Narodowej), afiliowane przy skrajnie prawicowym Ukraińskim Zgromadzeniu Narodowym (UNA). Kiedy w maju 1992 r. sobór UKP zdjął z urzędu metropolity kijowskiego i ukraińskiego, czyli najwyższego stanowiska kościelnego na Ukrainie, zwolennika autokefalii Filareta

---

<sup>8</sup> T. Szyszlak, *Lwowskie sacrum, kijowskie profanum. Grekokatolicyzm w ukraińskiej przestrzeni publicznej od pierestrojki do pomarańczowej rewolucji*, Warszawa 2012, s. 231–244.

<sup>9</sup> Już w 1997 r. liczba tychże sporów zmniejszyła się do kilkudziesięciu przypadków. Podobnie sytuacja wyglądała w obwodzie lwowskim: u zarania ukraińskiej niepodległości doliczono się ponad 800 konfliktów na tle majątkowym, z kolei na przełomie XX i XXI w. – według oficjalnych danych administracji obwodowej – liczba ich spadła do dwóch. S. Boruc'kyj, *Derżawa. Cerkwa. Liudyna. Derżawno-cerkowni ta miżkonfesijni widnosyny w dzerkali suczasnosti, 1992–2002 rr.*, L'wiv 2003, passim.

<sup>10</sup> A. D. Krindatch, *Religion in Postsoviet Ukraine as a Factor in Regional, Ethno-Cultural and Political Diversity*, „Religion, State & Society” 2003, nr 1, s. 53.

<sup>11</sup> T. Szyszlak, *Lwowskie sacrum...*, s. 206.



(Denisenkę), nacjonaliści uznali go za obrońcę ukraińskiego prawosławia i nie chcieli dopuścić do przekazania siedziby metropolitów w ręce posłusznego Moskwie Włodzimierza (Sabodana). Ostatecznie Filaret wraz z UNSO musieli opuścić Ławrę Peczerską, a przyłączając się do UAKP erygowali drugą współcześnie wspólnotę konfesyjną na Ukrainie – UKP-PK.

Latem 2010 r. we wschodnioukraińskim Zaporozu doszło do największego w historii współczesnej Ukrainy przejawu ekstremizmu religijnego. W należącym do UKP soborze Opieki Matki Bożej 28 VII 2010 r. miała miejsce eksplozja ładunku wybuchowego, w wyniku czego rannych zostało 9 z 15 przebywających wówczas w świątyni osób, z których cztery w stanie ciężkim przewieziono do szpitala. Jedna z nich, 80-letnia mniszka, zmarła w lecznicy w skutek upływu krwi i poparzeń. Do zamachu doszło w dniu wspomnienia Równego Apostołów Wielkiego Księcia Włodzimierza – chrzciciela Rusi, kilka dni po wizycie na Ukrainie zwierzchnika RKP Aleksego II (Ridigiera).

Dzień po eksplozji do Zaporozia przybył prezydent Janukowycz, który spotkał się na miejscu z szefem SBU, ministrem spraw wewnętrznych i prokuratorem generalnym, apelując o jak najszybsze wyjaśnienie tego przestępstwa. Wyznaczono również nagrodę w wysokości 200 tys. hrywni dla osoby, która przekaze informacje przydatne dla ujęcia sprawcy. Niemal natychmiast pojawiła się wersja, jakoby to w zamach zamieszani byli wierni opozycyjnych wobec UKP wspólnot religijnych: UKP-PK bądź UKG, która bardzo szybko została wykluczona przez prorosyjskiego metropolitę kijowskiego i ukraińskiego Włodzimierza (Sabodana). Śledczy odrzucili również wersję jakoby zamach miał podłoże polityczne, nie wykluczając wśród możliwych przyczyn konfliktu duchowieństwa parafii z innymi osobami, a nawet zamachu terrorystycznego.

Zgodnie z ustaleniami milicyjnego śledztwa do eksplozji doszło w czasie wieczornego nabożeństwa. Zdetonowany ładunek miał się znajdować w niewielkim opakowaniu leżącym na podłodze w pobliżu głównego wejścia do świątyni. Wybuch, który był słyszany w promieniu kilometra, o sile równej detonacji od 300 do 400 gramów trotylu, zniszczył niemal doszczętnie wyposażenie cerkwi. Na początku sierpnia do eksplozji przyznał się 25-letni mężczyzna, były dzwonnik z soboru Opieki Matki Bożej, który jako motyw wskazał zemstę za zwolnienie go z pracy z powodu podejrzeń o kradzież ofiar składanych przez wiernych w czasie nabożeństw. Prokuratorzy postawili mu zarzuty z art. 115 ukraińskiego Kodeksu Karnego, dotyczące umyślnego zabójstwa połączonego z narażeniem życia wielu osób. Milicja zatrzymała również jego brata i matkę, którą jednak wkrótce zwolniono

z braku wystarczających dowodów na udział w przestępstwie. Proces rozpoczął się w styczniu 2011 r. Wciąż jest jednak wiele wątpliwości, czy domniemany sprawca dokonał tego przestępstwa.

Kilkanaście lat wcześniej doszło do największego w historii niepodległej Ukrainy konfliktu religijnego związanego z łamaniem przepisów dotyczących bezpieczeństwa i porządku publicznego. Jesienią 1993 r. członkowie Wielkiego Białego Bractwa „Jusmalos” wielokrotnie dopuścili się przestępstw i wykroczeń, do których dochodziło przede wszystkim w Kijowie, ale również w innych miastach Ukrainy i Rosji. Ten nowy ruch religijny – czy jak wolą określać nade wszystko prawnicy – sekta destrukcyjna, została założona przez Jurija Krywonogowa i Marynę Cwyhun. Krywonogow, z wykształcenia doktor nauk technicznych, cybernetyk, współpracownik KGB, na zlecenie którego pracował nad technikami kontroli umysłu, od końca lat 70. XX w. zajmował się okultyzmem, psychologią i parapsychologią, studiował różne koncepcje religijne, obracał się wśród adeptów jogi i teozofii. Dekadę później, w okresie pierestrojki, Krywonogow przemierzył z propagującymi swoje poglądy wykładami cały Związek Radziecki. W czasie jednego z nich, w Doniecku, poznał Cwyhun – miejscową dziennikarkę i etatową działaczkę Komsomołu. Odnalazł w niej „żywego boga” i umieścił w doktrynie stworzonej przez siebie religii Wielkiego Białego Bractwa obok elementów starożytnych kultów egipskich, wedyzmu, krysznaizmu, judaizmu i chrześcijaństwa, czy też tak intrygujących koncepcji jak „ewolucja monad” i „transformacja planet”<sup>12</sup>. Scalać części składowe wyznania miała Matka Boża, zwana później Bogiem Ojcem, Bogiem Synem i Bogiem Duchem Świętym w jednej osobie, Twórcą Wszecrzeczy, aż w końcu Marią Dewi Christos, czyli Cwyhun właśnie. Również Krywonogow dostąpił swego rodzaju przebóstwienia. Początkowo był Adamem, Józefem, Janem Chrzcicielem, prorokiem Eliaszem, a w końcu Juoanem Swami, którego dusza przeszła całą serię ucieleśnień, od Tutanchamona, księcia Włodzimierza Wielkiego, po proroków Eliasza, Noego i Jakuba. Od imion żywej bogini, jej proroka i słowa „logos” utworzono inną nazwę grupy „Jusmalos”. Oponenci ruchu odczytywali ją inaczej, z łaciny, gdzie „iusmalus” oznacza „prawo zła”<sup>13</sup>.

W połowie 1990 r. Krywonogow i Cwyhun ogłosili program zbawienia ziemi o nazwie „Jusmalos”, który miał zakończyć się po 1260 dniach. Miał to być czas przygotowania ludzkości na przejście z bytu materialnego

---

<sup>12</sup> W. Jelens’kyj, *Bile bratstwo jak pidručnyk sociolohiji religiji*, „Liudyna i swit” 1997, nr 5–6, s. 25.

<sup>13</sup> A. Dworin, *Sektowiedenie. Totalitarnyje sekty*, Niżnij Nowgorod 2002, s. 634–635.

w sferę Jezusa Chrystusa. W Nowym Niebie i na Nowej Ziemi rządzić miała nowa ludzka rasa, jusmalianie, pochodzący od 144 tysięcy świętobliwych, czyli tych, którzy w tym czasie przystąpią do kultu Marii Dewi Christos. Na jesień 1993 r., kiedy to Cwyhun miała osiągnąć wiek 33 lat, wyznaczono koniec świata. Wyznawcy Wielkiego Białego Bractwa mieli popełnić samobójstwo<sup>14</sup>, natomiast Cwyhun i Krywonogow mieli odejść jako ostatni. Miało ich ukrzyżować, ciała porzucić na ulicy, a trzeciego dnia, dokładnie 24 XI 1993 r., mieli zmartwychwstać i wstąpić do raju. Tego samego dnia miał się również odbyć Sąd Ostateczny.

Zaniepokojenie mediów, opinii publicznej, a w konsekwencji ukraińskiej milicji i SBU oraz formacji policyjnych w innych państwach postradzieckich wzbudzało przechodzenie pod wpływem Krywonogowa i Cwyhun dzieci i młodzieży, co też notowano już od początku 1992 r. W połowie tegoż roku władze państwowe w Kijowie na podstawie art. 16 ustawy o wolności sumienia i organizacjach religijnych z 23 IV 1991 r. zdecydowały się na zawieszenie działalności przez Wielkie Białe Bractwo. Wspólnie zarzucono łączenie kultu religijnego z zagrożeniem dla życia, zdrowia, wolności i godności osób, a także podburzanie swoich członków do niewykonywania obowiązków konstytucyjnych oraz innych czynności związanych z naruszaniem zasad współżycia społecznego. Za samym Krywonogowem organy ścigania wydały list gończy opisując go jako żądnego sławy potencjalnego maniaka seksualnego, który perfekcyjnie opanował bioenergetykę i hipnozę, a w dodatku sam mianował siebie bogiem na ziemi<sup>15</sup>. Od stycznia do trzeciej dekady października 1993 r. w samym Kijowie pod zarzutem naruszenia różnych przepisów prawa zatrzymano 168 członków wspólnoty<sup>16</sup>.

Pod koniec października 1993 r. najwierniejsi czciciele Marii Dewi Christos zjechali do Kijowa, aby tutaj oczekiwać na koniec świata. Ukraińska milicja przestrzegała, że do naddnieprzańskiej stolicy może przybyć nawet 100 tysięcy fanatyków, a informację tą szybko podchwyciły massmedia podsycając atmosferę niepokoju. Specjalną odezwę do obywateli wystosowali wspólnie szefowie resortu spraw wewnętrznych, milicji, SBU, prokuratury generalnej i innych instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, w której to przestrzegli przed działalnością Wielkiego Białego Bractwa i apelowali

---

<sup>14</sup> Por. A. Czabański, *Usiłowanie samobójstwa przez członków sekty Wielkie Białe Bractwo – Jusmalos na Ukrainie*, „Homo Politicus. Rocznik Politologiczny” 2006, nr 1, s. 70.

<sup>15</sup> Por. W. Pawluczuk, *Ukraina. Polityka i mistyka*, Kraków 1998, s. 256.

<sup>16</sup> W. M. Petryk, S. W. S'omin, J. W. Lichtensztejn, W. W. Hryn'ko, W. W. Ostrouchow, *Netradycijni religijni ta mistyczni kul'ty Ukrainy*, Kyjiw 2003, s. 166.

o wsparcie w jego zwalczaniu. Na początku listopada przebrani za turystów członkowie Wielkiego Białego Bractwa wtargnęli do Soboru Sofijskiego, najstarszej i najważniejszej świątyni wschodniosłowiańskiego prawosławia, z zamiarem jej przejęcia. W starciach poszkodowanych zostało kilkunastu milicjantów, jednak służby porządkowe opanowały sytuację, aresztowano blisko ośmiuset członków bractwa, w tym Cwyhun, Krywonogowa i dokooptowanego do ścisłego kierownictwa niejako w ostatniej chwili Witalija Kowalczuka, zwanego arcypasterzem (papieżem) Janem Piotrem II. Większość z nich osądzono<sup>17</sup>. Wyroki padły w 1996 r. Za masowe zamieszki, nielegalny zabór mienia państwowego i publicznego (art. 187, ust. 5 ukraińskiego Kodeksu Karnego), mając na myśli Sobór Sofijski, a także za stworzenie zagrożenia dla życia obywateli pod pozorem sprawowania obrzędów religijnych (art. 209) i umyślne uszkodzenie ciała (art. 101, ust. 1) Krywonogowa skazano na 7 lat pozbawienia wolności, Kowalczuka – na 6 lat, a Cwyhun – na 4 lata. Wielkie Białe Bractwo zdelegalizowano<sup>18</sup>.

Jak silnie upolitycznione są konflikty religijne na postradzieckiej Ukrainie przekonują wydarzenia wokół pogrzebu patriarchy kijowskiego Włodzimierza (Romaniuka) w lipcu 1995 r., w które również zaangażowane była milicja i SBU. Przywódcy UKP-PK zażądali pochówku w Soborze Sofijskim, ale po długich pertraktacjach władze ostatecznie przystały na złożenie ciała patriarchy obok kwatery Mychajła Hruszewskiego na stołecznym Cmentarzu Bajkowym. Tymczasem po mszy żałobnej 18 VII 1995 r. z Soboru Włodzimierzowskiego kondukt żałobny skierował się w stronę najstarszej kijowskiej cerkwi. Kilukrotnie dochodziło do starć pomiędzy jednostkami Berkutu oraz wojsk wewnętrznych ukraińskiego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych a bojówkami UNSO. Funkcjonariusze formacji policyjnych mieli wykazać się wyjątkową brutalnością, stosując środki przymusu bezpośredniego, takie jak pałki gumowe i gaz łzawiący, a także bijąc leżących i profanując symbole religijne i narodowe. Przemoc fizyczną stosowano również wobec zwykłych żałobników, duchownych, deputowanych do Rady Najwyższej i byłego prezydenta Leonida Krawczuka. Pomimo to ciało Włodzimierza zdołano pochować przed głównym wejściem do dzwonnicy Soboru Sofijskiego. Wydarzenia te pod nazwą „krwawy wtorek” uznano wkrótce za największą tragedię narodową ostatnich lat<sup>19</sup>. Stołeczna prokuratura wszczęła

<sup>17</sup> W. Pawluczuk, dz. cyt., s. 258–259.

<sup>18</sup> W. Jelenski, *Fienomen nowych religioznych dwiżenij: Bieloje Bratstwo*, [w:] *Dia-Logos. Religija i obszczestwo 1997. Al'manach*, Moskwa 1997, s. 218.

<sup>19</sup> J. R. Gregory, *Ukraine: Christians in conflict*, „First Things”, march 1997.

dochodzenie w sprawie działań milicji, ale wobec nie znalezienia dowodów na przekroczenie uprawnień służbowych nie postawiono nikomu zarzutów a samą sprawę w maju 1996 r. umorzono.

Aktualne wydarzenia na Ukrainie, separatyzm donbaski i aneksję Krymu również możemy po części interpretować w kategoriach konfliktu religijnego. Wschodnia Ukraina, w tym obwody doniecki i ługański, przez Patriarchat Moskiewski jest uważana za wyłączone terytorium kanoniczne, stąd też władze samozwańczych republik ludowych uniemożliwiają działalność UKP-PK, UAKP, grekokatolikom, ale również wiernym innych nietradycyjnych wspólnot religijnych. Zresztą w propagandzie separatystów i Kremla podkreśla się, że do władzy w Kijowie doszła junta związana z sektami scjentologów (premier Arsenij Jaceniuk) czy baptystów (były przewodniczący Rady Najwyższej i po ucieczce Janukowycza pełniący obowiązki głowy państwa Ołeksandr Turczynow). Krym oraz znaczna część obwodów donieckiego i ługańskiego to tereny niekontrolowane przez Ukrainę, stąd też ukraińska milicja i SBU nie mają możliwości zagwarantowania na tym obszarze wolności religijnej i innych przepisów prawa krajowego i międzynarodowego. Nie do rzadkości należą doniesienia jakoby wraz ze zmianą linii frontu zmieniały swoją przynależność jurysdykcyjną cerkwie prawosławnej: z UKP na UKP-PK i odwrotnie.

Dotychczasowy system policyjny na Ukrainie nie był nastawiony na zapobieganie konfliktom religijnym, ale na antagonizowanie stron sporu. Na palcach jednej ręki można wyliczyć sytuacje, kiedy milicja bądź SBU zapobiegły lub uciszyły konflikt. Miejmy nadzieję, że wraz z reformą ukraińskich formacji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo i porządek publiczny zmieni się również nastawienie funkcjonariuszy i zaczną oni działać jak typowi oficerowie policji środowiskowej.

## BIBLIOGRAFIA

- [1] Boruc'kyj S., *Derżawa. Cerkwa. Liudyna. Derżawno-cerkowni ta miżkonfesijni widnosyny w dzerkali suchasnosti, 1992–2002 rr.*, L'wiv 2003.
- [2] Czabański A., *Usiłowanie samobójstwa przez członków sekty Wielkie Białe Bractwo – Jusmalos na Ukrainie*, „Homo Politicus. Rocznik Politologiczny” 2006, nr 1.

- [3] *Czomu w Ukraini widbuwajutsia konflikty miż wirujuczymy riznych cerkow?*, [http://www.uceps.org/ukr/poll.php?poll\\_id=704](http://www.uceps.org/ukr/poll.php?poll_id=704), (dostęp: 30.10.2014).
- [4] Dworkin A., *Sektowiedenie. Totalitarnyje sekty*, Niżnij Nowgorod 2002.
- [5] Gregory J. R., *Ukraine: Christians in conflict*, „First Things”, march 1997.
- [6] Hołyst B., *Policja na świecie*, Warszawa 2011.
- [7] Jelenskij W., *Fienomen nowych religioznych dwiżenij: Bieleje Bratstwo*, [w:] *Dia-Logos. Religija i obszczestwo 1997. Al'manach*, Moskwa 1997.
- [8] Jelens'kyj W., *Bile bratstwo jak pidručnyk sociolohiji religiji*, „Liudyna i swit” 1997, nr 5–6.
- [9] Krindatch A. D., *Religion in Postsoviet Ukraine as a Factor in Regional, Ethno-Cultural and Political Diversity*, „Religion, State & Society” 2003, nr 1.
- [10] Pawluczuk W., *Ukraina. Polityka i mistyka*, Kraków 1998.
- [11] Petryk W. M., S'omin S. W., Lichtensztejn J. W., Hryn'ko W. W., Ostrouchow W. W., *Netradycijni religijni ta mistyczni kul'ty Ukrainy*, Kyjiw 2003.
- [12] *Relihijni orhanizaciji w Ukraini (stanom na 1 sicznia 2010 r.)*, <http://risu.org.ua/ua/index/resources/statistics/ukr2010>, (dostęp: 30.06.2015).
- [13] Szczerek Z., *Kozacy z zagranicy*, „Polityka” 2015, nr 24 (3013).
- [14] Szyszlak T., *Lwowskie sacrum, kijowskie profanum. Grekokatolicyzm w ukraińskiej przestrzeni publicznej od pierestrojki do pomarańczowej rewolucji*, Warszawa 2012.
- [15] Szyszlak T., *Próba teoretycznego ujęcia postradzieckich konfliktów religijnych*, [w:] T. Stępniewski (red.), *Religia i polityka na obszarze Europy Wschodniej, Kaukazu i Azji Centralnej*, Lublin 2013.
- [16] *Ukraini – 22: dumka hromadian*, <http://www.dif.org.ua/ua/polls/2013-year/fmlfmvblmerlgmlermgljm.htm>, (dostęp: 30.06.2015).
- [17] *Zakon Ukrainy pro Nacional'nu Policiju*, [http://www.3republic.org.ua/docs/law\\_20150107.html](http://www.3republic.org.ua/docs/law_20150107.html), (dostęp: 30.06.2015).

**UKRAINIAN POLICE FORMATIONS  
AND SPECIAL SERVICES TO RELIGIOUS  
CONFLICTS AT THE TURN  
OF THE TWENTIETH AND TWENTY-FIRST  
CENTURY**

**ABSTRACT**

The main aim of this article is to show the role of Ukrainian police and special services in religious conflicts. According to the author the religious conflicts are the situation in which at least one party to a dispute is defined through the prism of its relationship to religion. Ukraine is one of those post-Soviet countries, where—due to nothing unhampered freedom of religion—religious conflicts are the most. In view of the size of the paper we present only the most important of them. The author notes that the Ukrainian police and the Security Service of Ukraine are not contracting safeguard security and public order, but antagonizes parties to the dispute, and even actors are considered conflicts. Many hopes related to improving the image associated with the reform of the authorities responsible for internal security of Ukraine.

**Keywords:**

police, special services, Ukraine, religious conflicts.